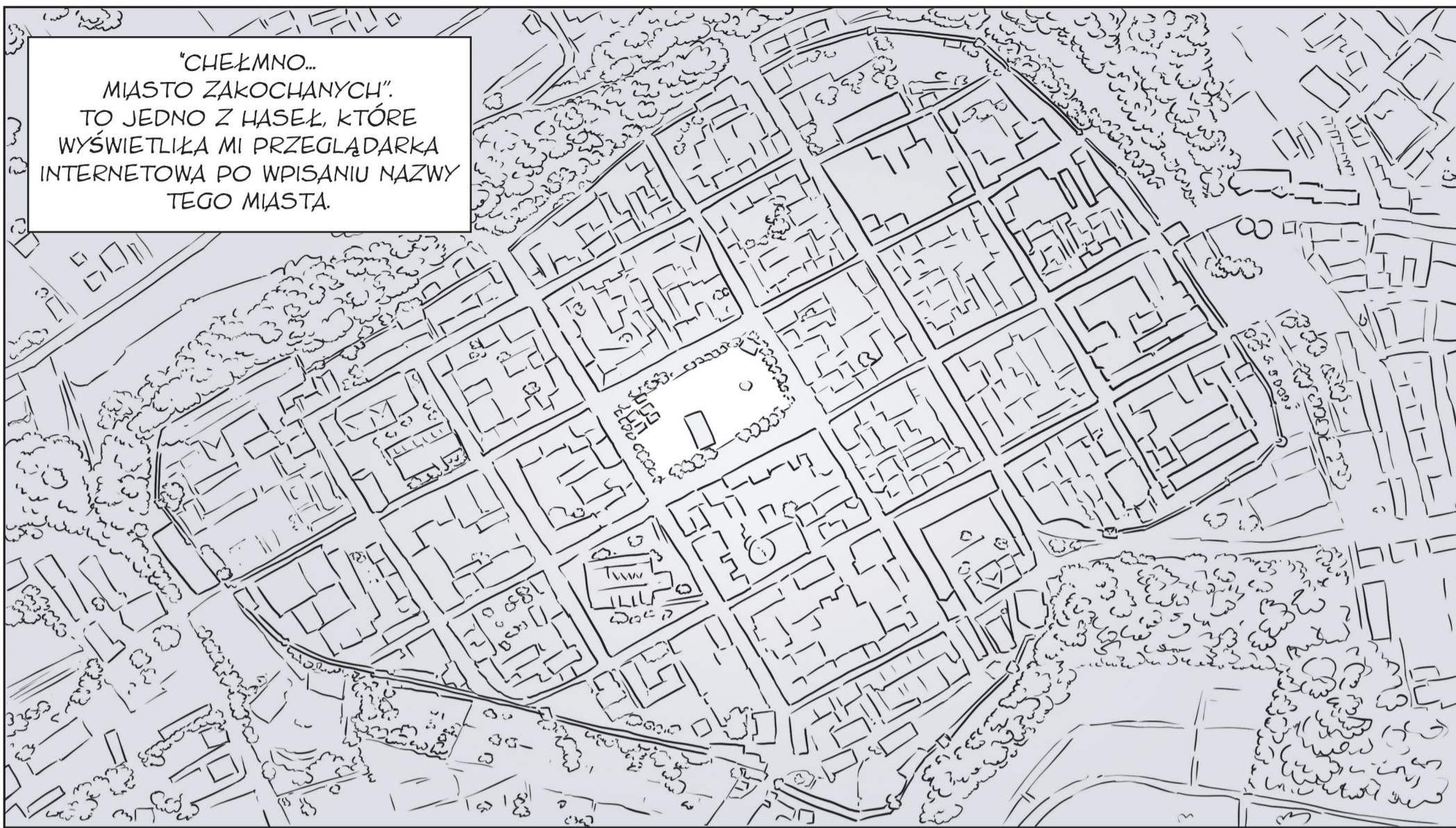
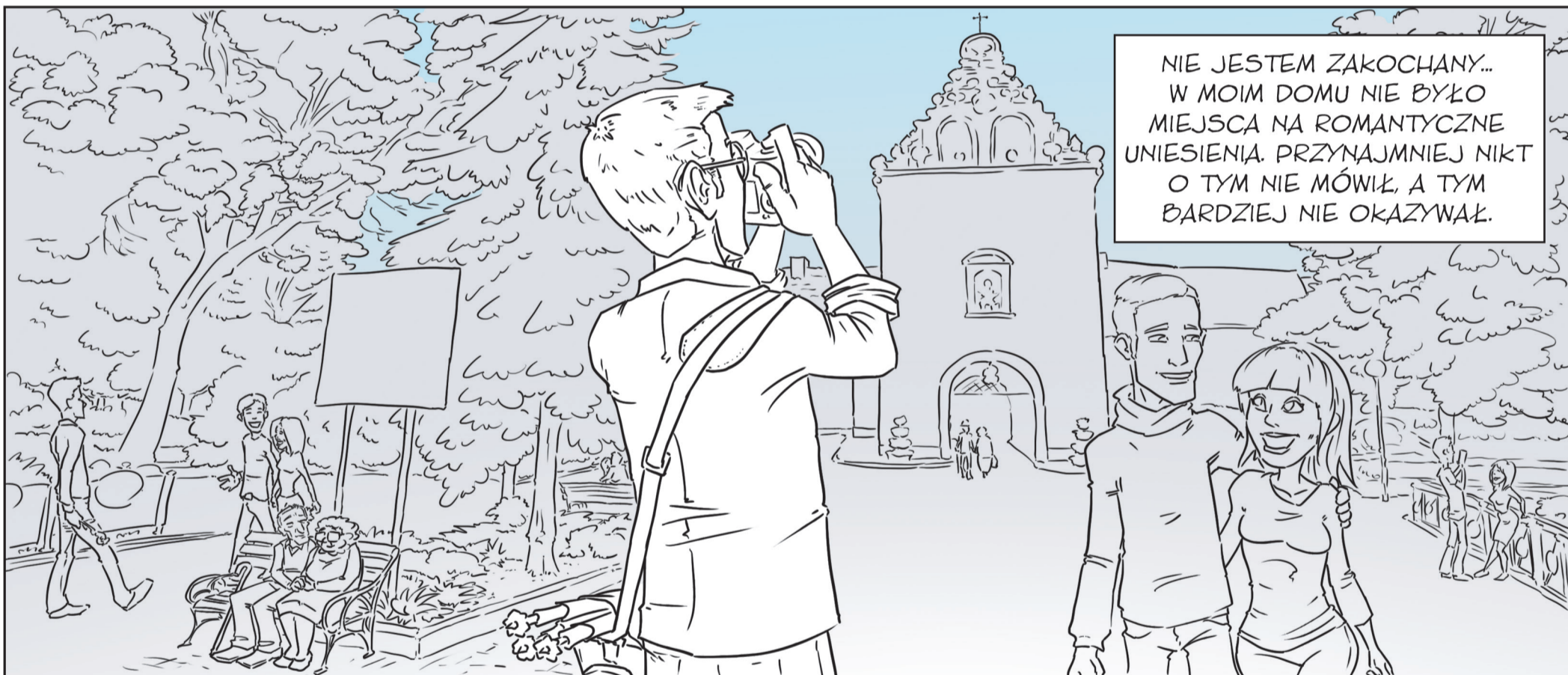


"CHEŁMNO...
MIĄSTO ZAKOCHANYCH".
TO JEDNO Z HASEŁ, KTÓRE
WYŚWIETLIŁA MI PRZEGLĄDARKA
INTERNETOWA PO WPISANIU NAZWY
TEGO MIĄSTA.



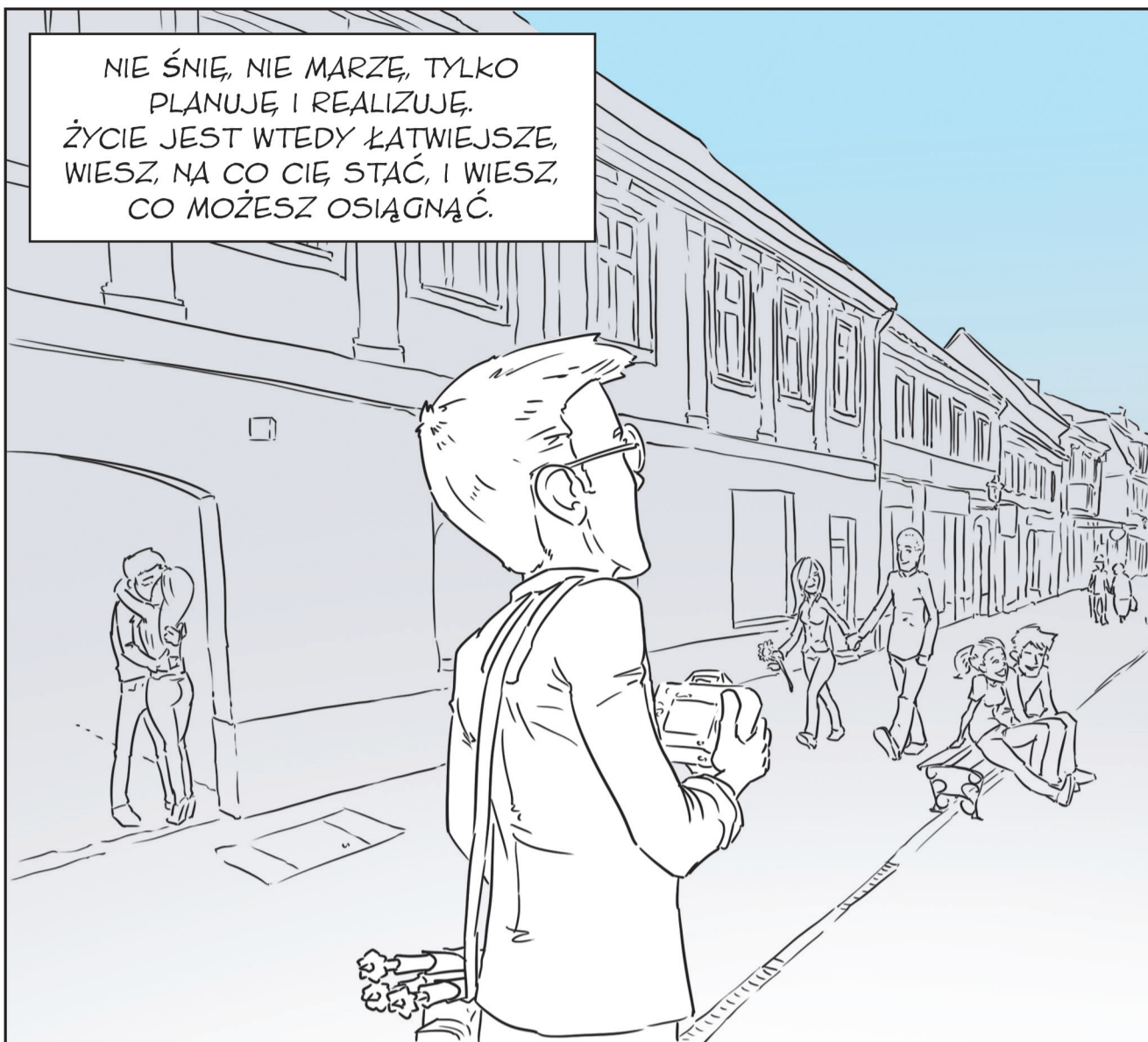
NIE JESTEM ZAKOCHANY...
W MOIM DOMU NIE BYŁO
MIEJSCA NA ROMANTYCZNE
UNIESIENIA. PRZYNAJMNIEJ NIKT
O TYM NIE MÓWIŁ, A TYM
BARDZIEJ NIE OKAZYWAŁ.



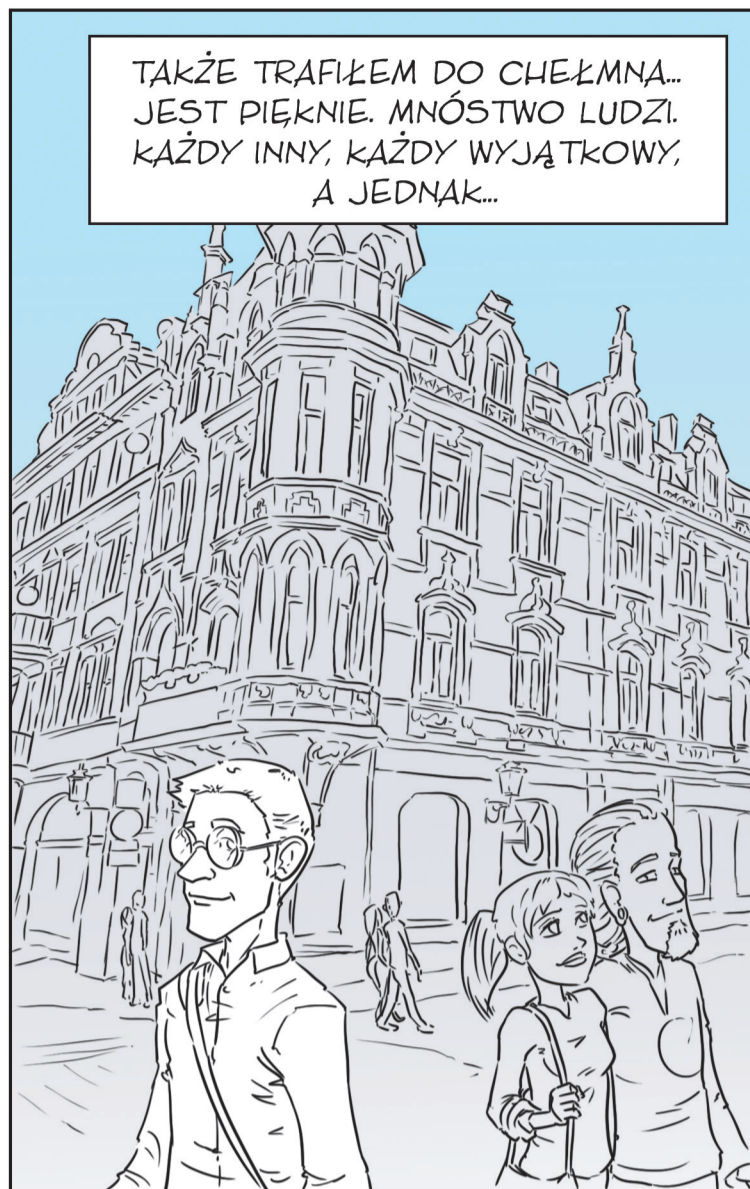
ZAKOCHANIE TO ULOTNE
UCZUCIE, A JA ZAWSZE
TWARDO STĄPAM PO ZIEMI.
WIERZĘ W TO, CO WIDZĘ,
I UTRWAŁAM TO, CO ZOBACZĘ.



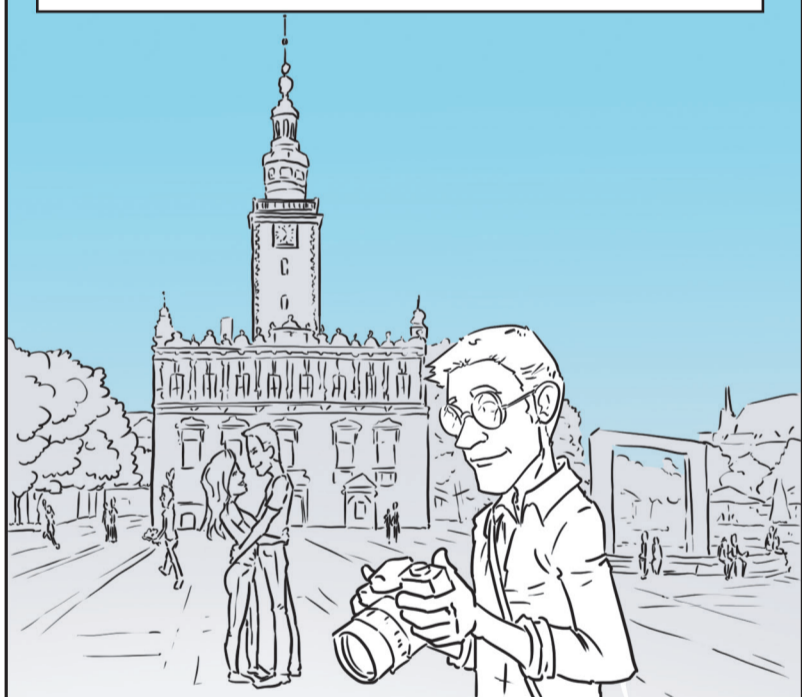
NIE ŚNIE, NIE MARZĘ, TYLKO
PLANUJĘ I REALIZUJĘ.
ŻYCIE JEST WTEDY ŁATWIEJSZE,
WIESZ, NA CO CIĘ STAĆ, I WIESZ,
CO MOŻESZ OSIĄGNAĆ.



TAKŻE TRAFIŁEM DO CHEŁMNA...
JEST PIĘKNIE. MNÓSTWO LUDZI.
KAŻDY INNY, KAŻDY WYJĄTKOWY,
A JEDNAK...



...WSZYSCY ZAKOCHANI.
KAŻDA Z TYCH OSÓB ZNALAZŁA SWOJĄ
DRUGĄ POŁOWĘ ALBO PRZYNAJMNIEJ
WIERZY, ŻE NIEBĄWEM ZNAJDZIE.



TROCZĘ ZAZDROSZCZĘ... TROCZĘ,
TAKIE COŚ CHYBA TYLKO W CHEŁMNIE.



NIE CZUJĘ JEDNAK, ŻEBYM BARDZIEJ WIERZYŁ W MIŁOŚĆ OD
PIERWSZEGO WEJRZENIA, MOTYLE W BRZUCHU I TAKIE TAM...
CHOCIAŻ... TO DZIWNE UCZUCIE PUSTKI... NIE! TO NA PEWNO
OD PATRZENIA NA TYCH WSZYSTKICH ZAKOCHANYCH.
A MOŻE PO PROSTU JESTEM ZMĘCZONY CAŁODNIOWYM
SPACEREM PO MIEŚCIE.



DOCHODZI PÓŹNOC, CENTRUM
MIASTA TĘTNI ŻYCIEM, A JA NIE
WIDZIAŁEM JESZCZE TYLU
CIEKAWYCH MIEJSC...



HMMM... TUTAJ, WEDŁUG
PRZEWODNIKA, MAMY
KOMPLEKS KLASZTORNY
SIÓSTR MIŁOSIERDZIA...



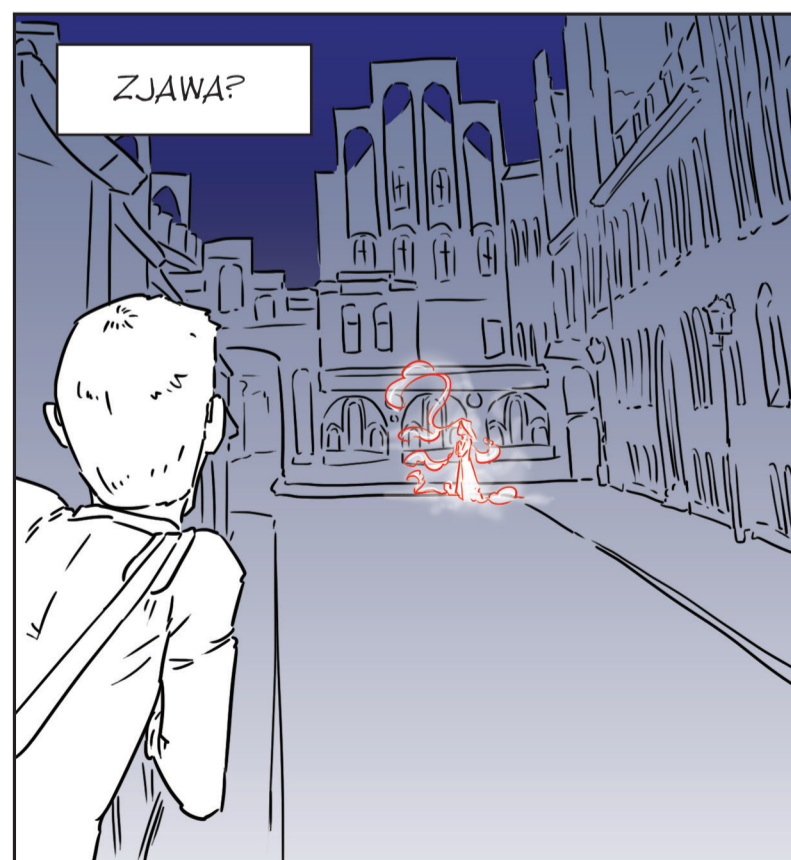
BEZ STATYWU
BĘDZIE TRUDNO...

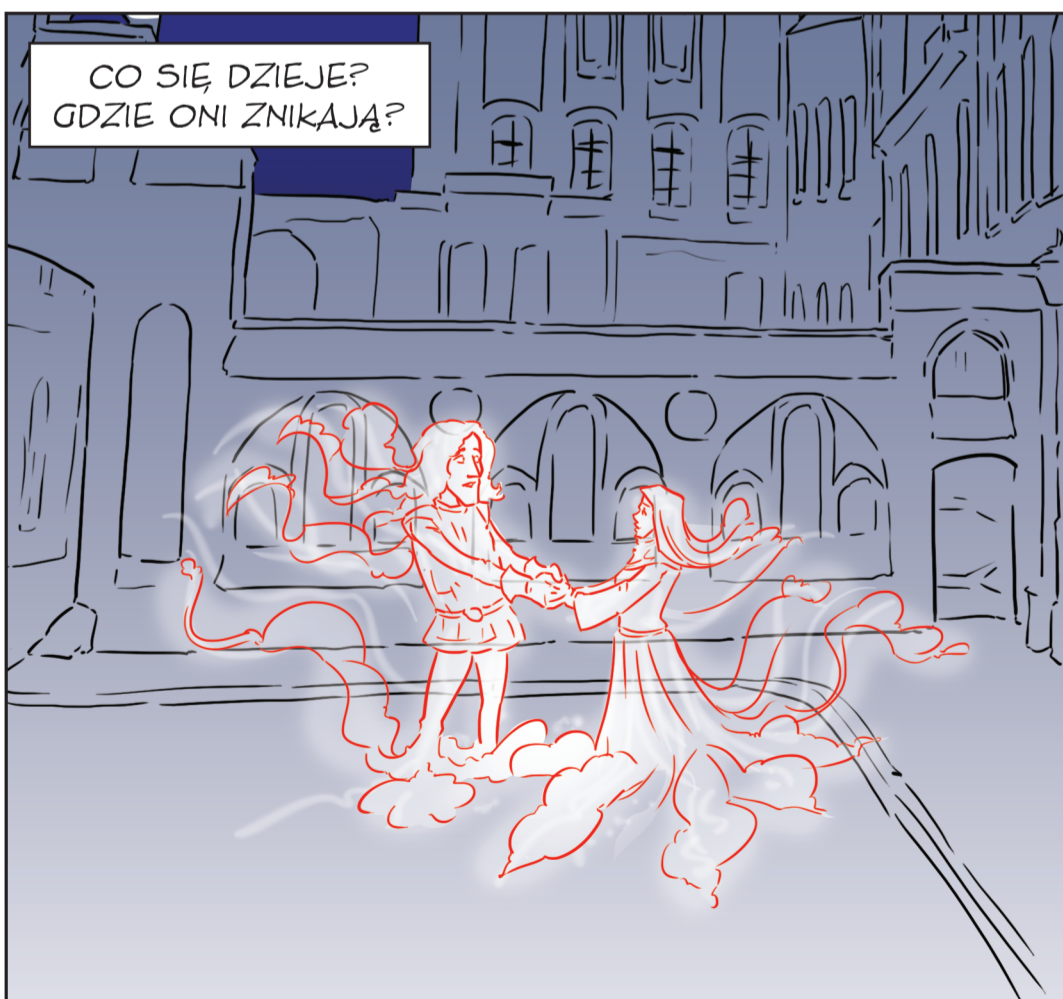
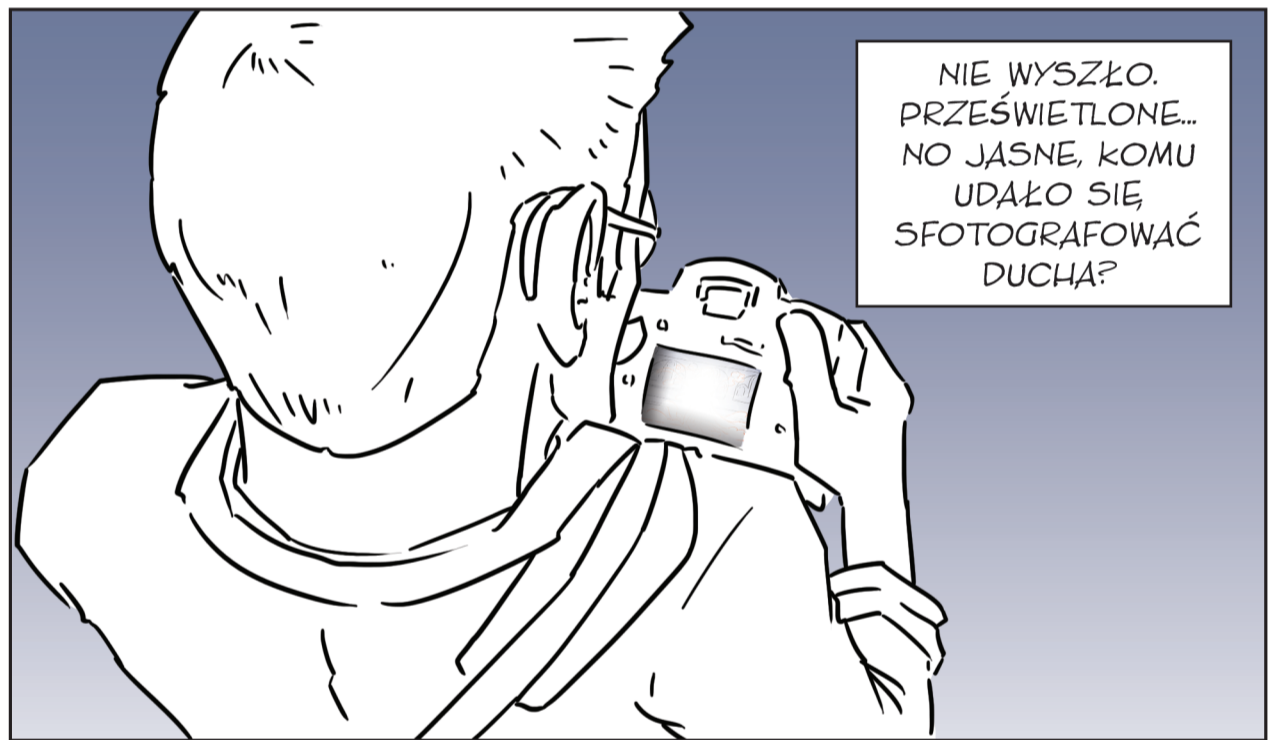
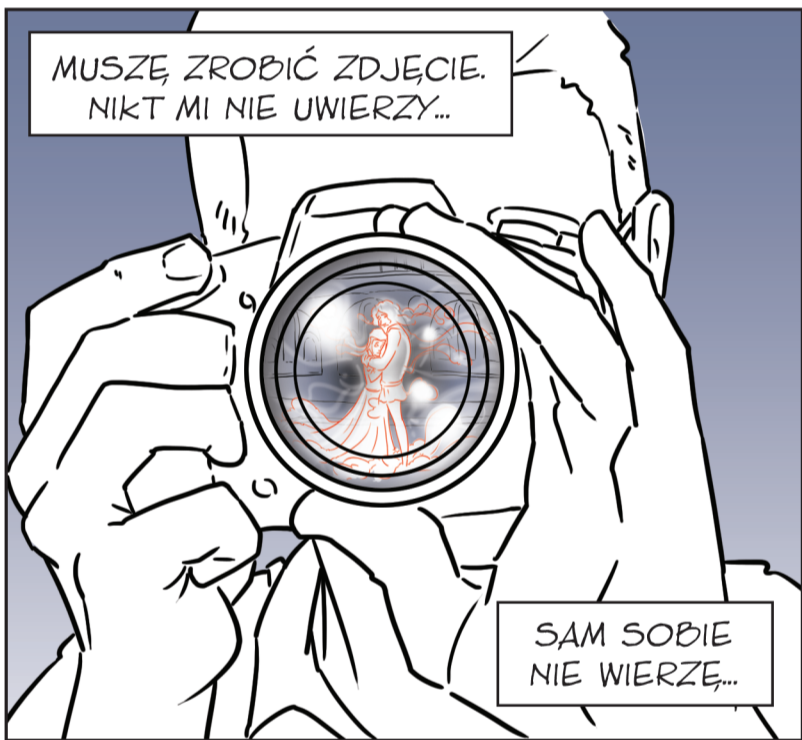


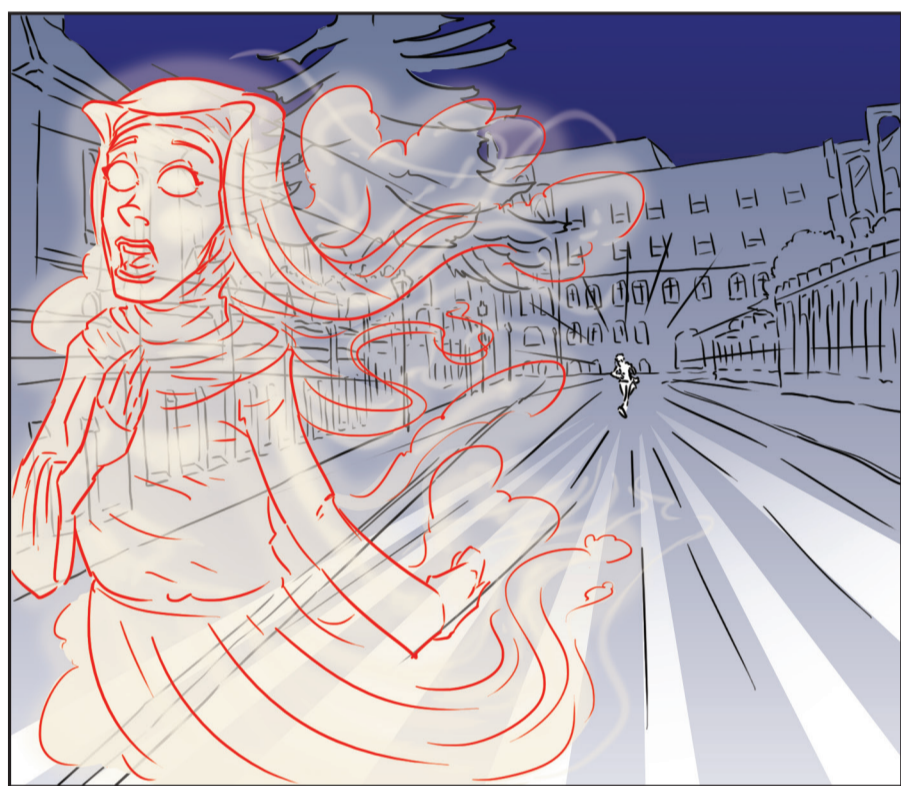
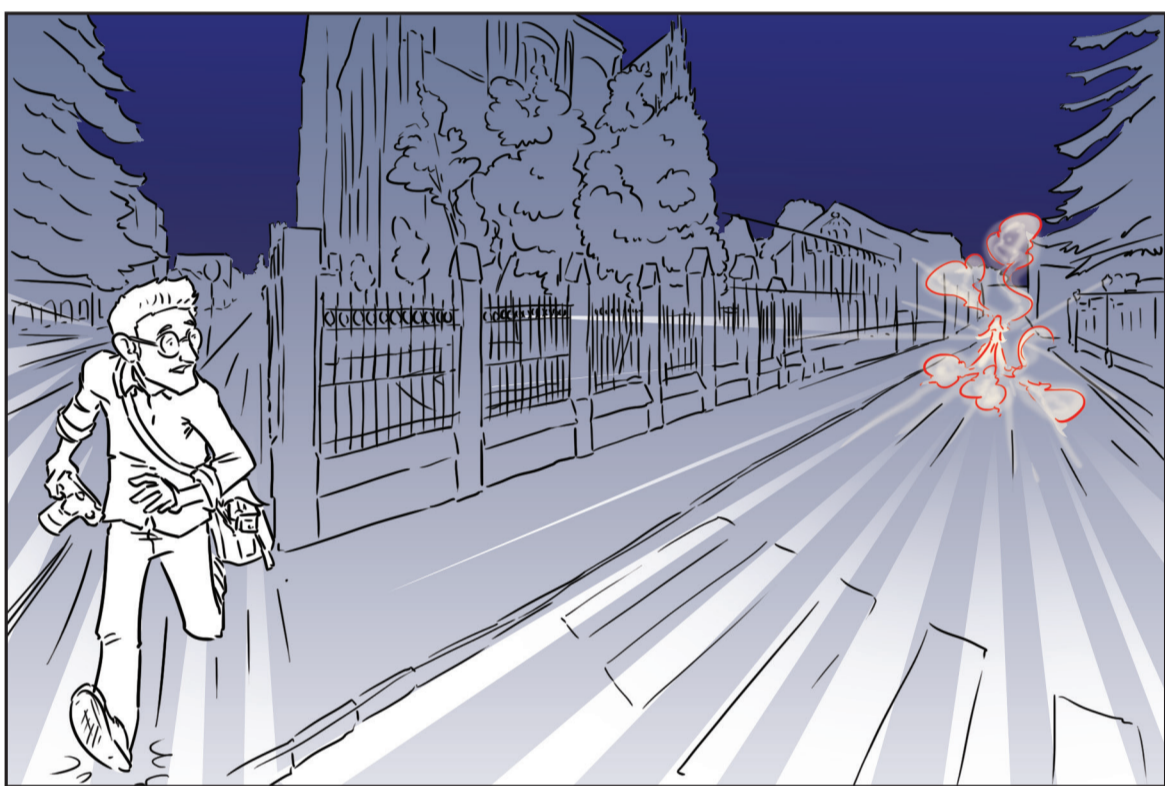
...CO TO?



ZJAWA?





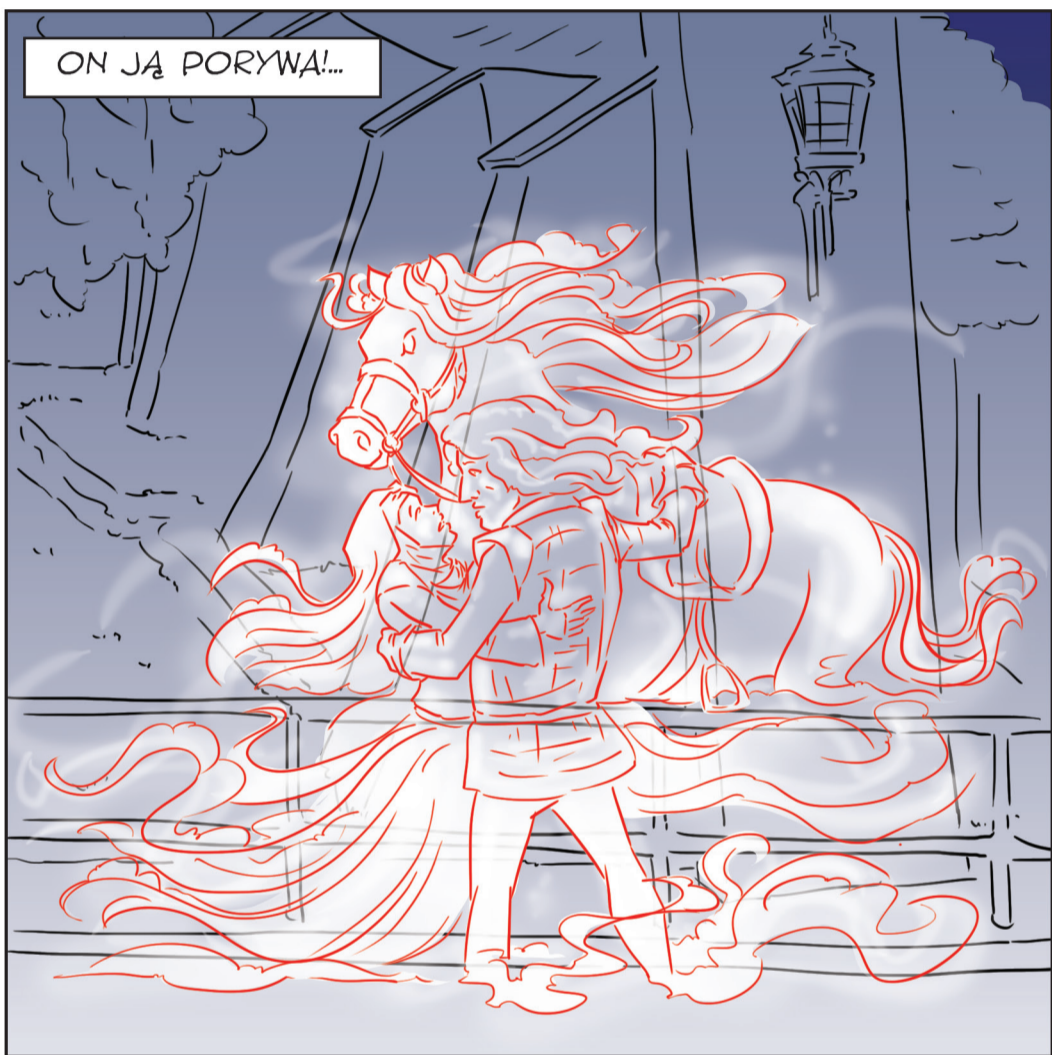




ZATRZYMAŁA SIĘ...



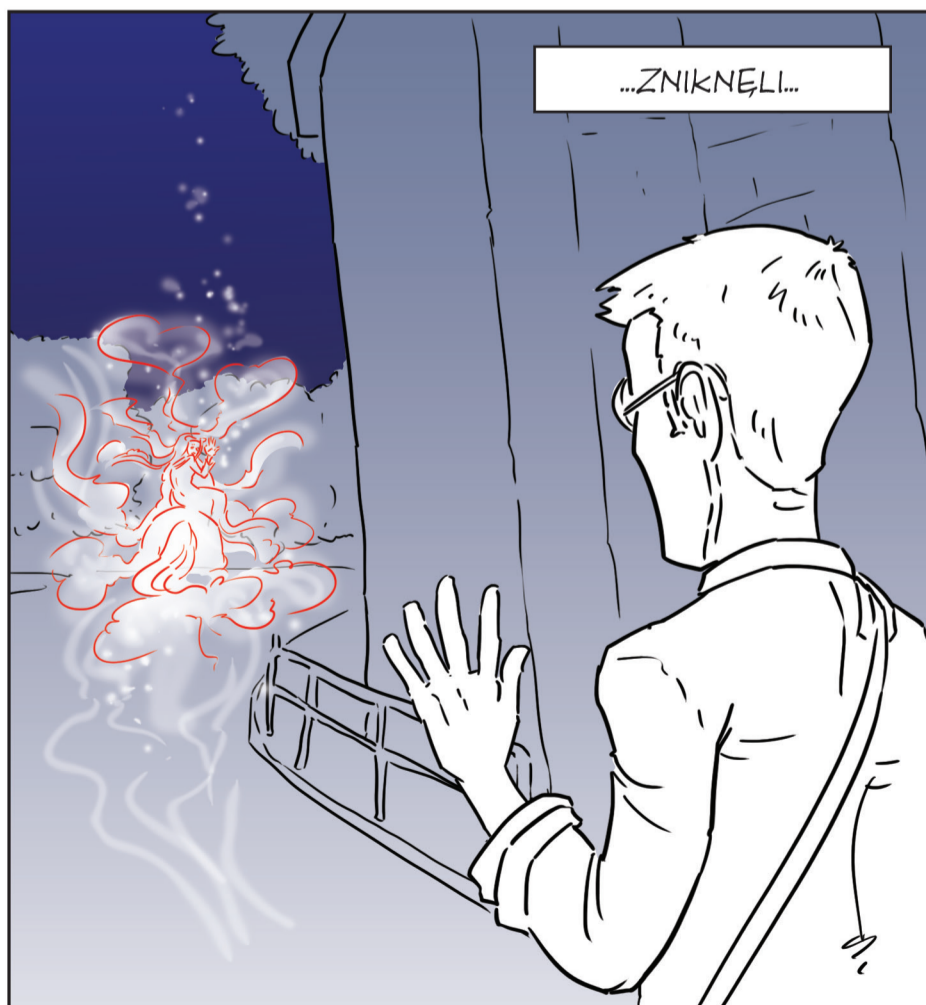
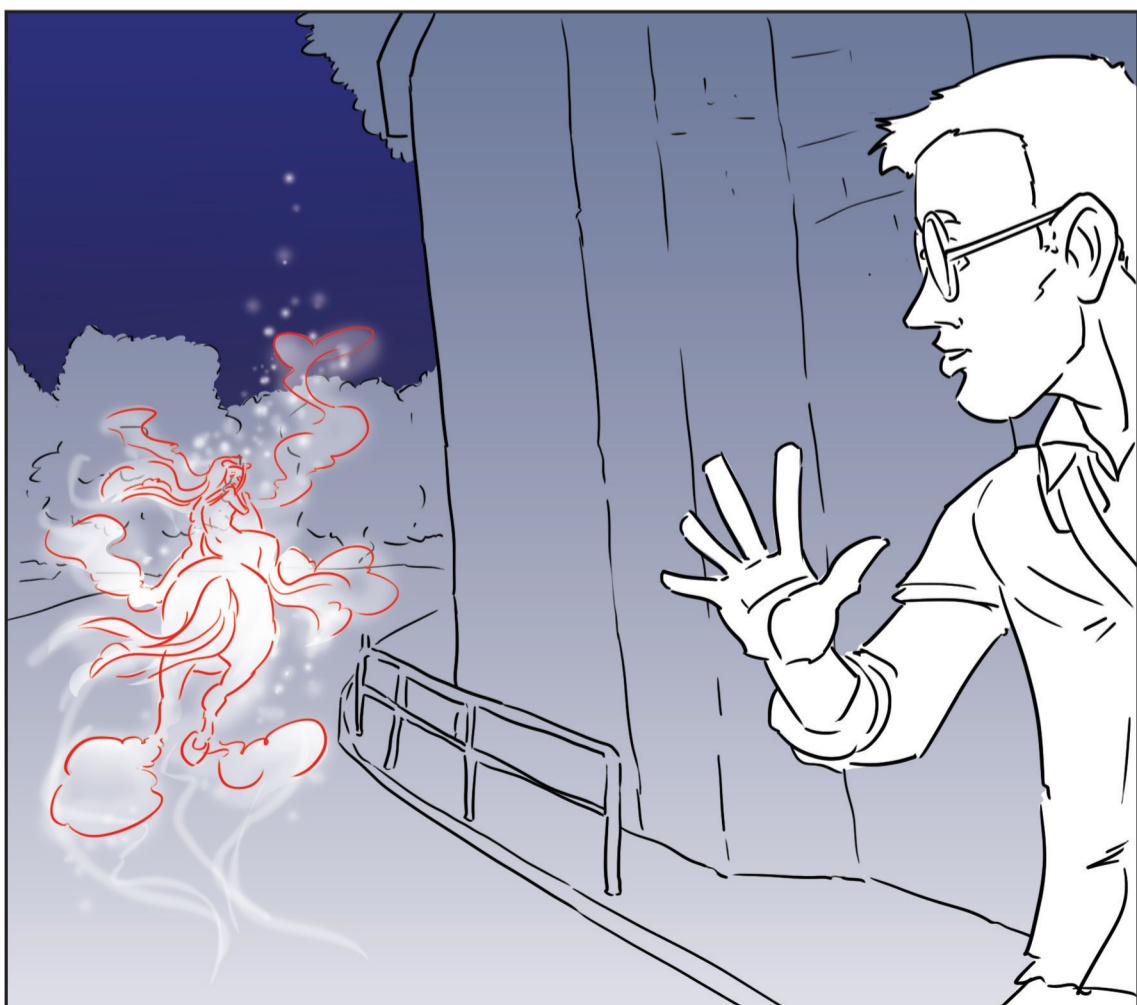
JEST TEŻ RYCERZ.
CZekał NA NIĄ...



ON JĄ PORYWA!



UCIEKAJĄ... RAZEM...



...ZNIKLI...

